

Aleksandr W. Ławrientiew
Wyższa Szkoła Ekonomii w Moskwie

CORONA MOSCOVITICA ZE SKARBCA KORONNEGO EPOKI WAZÓW (WOKÓŁ KWESTII POCHODZENIA INSYGNIUM)

W 1632 r. anonimowy malarz nadworny uwiecznił spoczywające na łożu paradnym w pośmiertnym majestacie ciało zmarłego 30 kwietnia króla Zygmunta III Wazy; elementem charakterystycznym tego konterfektu jest obecność dwóch koron, z których jedna znajduje się na głowie monarchy, druga na poduszce obok jego prawego ramienia (il. 1)¹. Ówczesny świadek ceremonii pogrzebowych – kanclerz litewski Albrycht Stanisław Radziwiłł – odnotował, iż pierwsza z nich to „korona przywieziona z Moskwy, wielkiej wartości i wagi” (il. 2), druga zaś to korona szwedzka, którą „wraz z insygniami położono przy boku królewskim”². Na mocy królewskiego testamentu pierwsze z insygniów, jako część osobistego majątku Zygmunta III i nienależące do Skarbcza Koronnego, przeszło niebawem w ręce jego najmłodszego dziedzica, królewicza Aleksandra³, a po rychłej jego śmierci (1634) stało się własnością najstarszego z Zygmontowiczów – króla Władysława IV. Dodajmy, iż obecność w spuściźnie Zygmunta III insygnium związanego z przewagami nad Moskwą (w testamencie królewskim z 1623 r. *corona seu diadema Moschoviticum*) jest udokumentowana także przez nieco późniejsze świadectwo Władysławowego biografa Stanisława Kobierzyckiego, skądinąd informującego błędnie, że zgodnie z ostatnią wolą monarchy zostało ono złożone w Skarbcu Koronnym⁴.

¹ *Zbiory Zamku Królewskiego na Wawelu*, red. J. Szablowski, A. Fischinger, Warszawa 1975, s. 55. Bibliografia zabytku zob. *Orzeł i Trzy Korony. Sąsiedztwo polsko-szwedzkie nad Bałtykiem w epoce nowożytnej (XVI–XVIII w.)*, red. naukowa katalogu K. Połujan, Warszawa 2002, s. 156.

² A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach w Polsce. T. 1. 1632–1636*, przekł. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 112; por. *idem, Memoriale rerum gestarum in Polonia. 1632–1655*, oprac. A. Przyboś i R. Żelewski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968, s. 16. Autor pragnie serdecznie podziękować dr. hab. M. Janickiemu (IH UW) za wskazanie niniejszego świadectwa.

³ Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach...*, s. 114; por. Radziwiłł, *Memoriale...*, s. 17.

⁴ S. Kobierzycki, *Historia Vladisłai Poloniae et Sueciae Principis...*, Dantisci 1655, s. 948 (*diadema quod Moscovia subacta*); por. S. Kobierzycki, *Historia Władysława królewicza polskiego i szwedzkiego*, wyd. J. Byliński i W. Kaczorowski, tłum. M. Krajewski, Wrocław 2005, s. 419. Wydaje się, że autor, pełniący w latach 1637–1641 obowiązki królewskiego sekretarza [zob. A. Kersten, *Kobierzycki Stanisław h. Pomian (ok. 1600–1665)*, w: *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 13, s. 151], posiadał dobre rozeznanie co do moskiewskiego pochodzenia wspomnianych regaliów. Zapis ostatniej woli monarchy z 1623 r. pozwala wnosić, iż pojęcie „diadem” zostało użyte w sensie potocznym i oznacza w danym kontekście koronę, por. *Testamenty Zygmunta III Wazy*, przeł. M. Plągo, A. Poznański, oprac. i wyd. W. Kaczorowski, B. Kaczorowska, M. Kaczorowska, Opole 2013, s. 122.



1. Zygmunt III na majestacie pośmiertnym – łożu paradnym, malarz nadworny Zygmunta III, Warszawa 1632, wł. Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu, dep. Zamek Królewski na Wawelu. Fot. A. Stankiewicz / Copyright © Zamek Królewski na Wawelu / Zygmunt III lying state – bed of state, court artist to Zygmunt III, Warsaw 1632, The National Ossoliński Institute in Wrocław, on loan from the Wawel Royal Castle. Photo A. Stankiewicz / Copyright © Wawel Royal Castle

Nowy monarcha Rzeczypospolitej, który wprawdzie nie zdołał sięgnąć po carski tron, ale swe prawa i aspiracje uparcie dokumentował oficjalnym tytułem *electus Magnus Dux Moscoviae*, a na mocy decyzji sejmu z 1620 r. jako królewicz zarządzał „prowincjami od Moskwy rekuperowanymi”, czyli ziemiami przyłączonymi do państwa na mocy traktatu dywilińskiego z 1618 r.⁵, ostatecznie zdecydował się zrezygnować ze swych pretensji do tronu moskiewskiego dopiero na mocy traktatu polanowskiego z 1634 r., otrzymawszy przy tej okazji jako swoiste odstępnę od władz moskiewskich okrągłą sumę 20 tys. rubli w złocie, formalnie zresztą jakoby za odstąpienie Moskwie kilku przygranicznych forteczek⁶. Symptomatyczne, iż w ówczesnej

⁵ K. Przyboś, *Finanse królewskie a ceremoniał na dworze Władysława IV*, w: *Theatrum ceremoniale na dworze książąt i królów polskich*, Kraków 1999, s. 267.

⁶ S.M. Sołowjow, *Istorija Rossii s drevniejszych wriemion*, t. 9–10, Moskwa 1990, s. 166–167; W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, wyd. 4, Warszawa 1999, s. 283–284; W. Czaplinski, *Władysław IV i jego czasy*, Warszawa 1972, s. 162.



2. Korona moskiewska, fragment obrazu z il. 1 / Muscovy Crown, detail of fig. 1.

moskiewskiej dokumentacji dyplomatycznej – zarówno w carskiej instrukcji dla własnych wysłanników, jak i w obszernej korespondencji Urzędu Poselskiego (ros. *Posolskij prikaz*), związanej z polanowskimi rokowaniami – nie znajdujemy najmniejszej nawet wzmianki o carskich regaliach i ewentualnych zabiegach o zwrot owej *corona Moscovitica*⁷.

Podczas ówczesnych zabiegów o zawarcie pokoju wieczystego (ros. *wiecznyj mir*) polscy komisarze wystąpili z szeregiem „punctów”, obliczonych na rzeczywiste zbliżenie obu państw, z perspektywą ich „całkowitego złączenia” w sprzyjającej konfiguracji. Jednym z nich był postulat posiadania przez oba państwa koron przeznaczonych dla symetrycznego obrzędu koronacji królewskiej i carskiej. Jedna z koron miała być przechowywana w Polsce i rosyjski poseł miał podczas koronacji wkładać ją na skronie nowego polskiego monarchy, druga zaś – przechowywana w Moskwie – analogicznie miała być wkładana przez polskiego wysłannika na głowę nowego cara podczas jego koronacji⁸. Nie wnikając w dany przypadek w polityczny kontekst podobnych propozycji, a tym bardziej w ich wątpliwą realność, poczuwamy się wszakże w obowiązku zauważyć, iż w Rzeczypospolitej znajdowało się wówczas insygnium mogące pretendować do wspomnianej roli: była to właśnie *corona Moscovitica*.

⁷ RGADA, F.79, Op.2, D.43.

⁸ Sołowjow, *op.cit.*, s. 168.